

należności państwowej. Są to w ogóle zarządzenia zawierające problematykę społeczną. Podniesienie podatków lub inne akty urzędowe, które niekiedy zostały uregulowane w rozporządzeniach EWG, wiążą się z wykonywaniem funkcji państwowych, a więc dotyczą spraw statusu. Ich przyjęcie przez Berlin Zachodni jest sprzeczne z duchem Porozumienia Czterostronnego.

W dotychczasowej praktyce wszystkie zarządzenia EWG były przenoszone na obszar Berlina Zachodniego zgodnie z przewidzianym tokiem postępowania. Uwzględniając ustaloną procedurę oraz zastrzeżenia dotyczące statusu i bezpieczeństwa, przyjęcie rozporządzeń w Berlinie Zachodnim nie jest sprzeczne z Porozumieniem Czterostronnym.

Nie może być mowy o działaniu wstecz, jeśli chodzi o jakość prawnego stosunku Berlina Zachodniego do EWG. Zachodniobерlińska Izba Posłów jest jedyną kompetentną instancją, która nadaje zarządzeniom moc obowiązującą. Nie istnieje ani obowiązków przyjęcia tych zarządzeń, ani z faktu przyjęcia nie wynikają konsekwencje dla Berlina Zachodniego na płaszczyźnie statusu Berlina Zachodniego wobec EWG. Jeśli rozporządzenia te pociągnęłyby owe konsekwencje, wtedy naruszyłyby postanowienia Porozumienia Czterostronnego.

#### Wnioski

1. Berlin Zachodni nie należy do EWG. Dlatego Wspólnoty Europejskie nie mogą sprawować żadnej władzy ani na terenie Berlina Zachodniego, ani w stosunku do Berlina Zachodniego.

2. Jeśli tylko status nie zostanie naruszony, RFN może reprezentować interesy Berlina Zachodniego w Europejskich Wspólnotach. Wydaje się to być wystarczającą podstawą prawną coraz szerszego rozwoju ekonomicznych powiązań, będących dotąd w zaczątku.

3. Takie powiązania ekonomiczne, jak również instytucjonalne nie mają żadnego działania wstecz w stosunku do statusu prawnego Berlina Zachodniego, a to dlatego, że ramy międzynarodowej działalności handlowej Berlina Zachodniego są jednoznacznie określone w Porozumieniu Czterostronnym.

*Tatjana Ansbach (Lipsk)*

#### WYBORY BEZPOŚREDNIE DO TZW. PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO W 1978 R. — WYJŚCIEM Z KRYZYSU ZACHODNIOEUROPEJSKIEJ INTEGRACJI I BURZUAZYJNEJ DEMOKRACJI?

W punkcie 12 komunikatu z konferencji szefów państw i rządów krajów członkowskich zachodnioeuropejskich państwowo-monopolistycznych Wspólnot (EWWS, EWA i EWG) — odbytej dnia 10 grudnia 1974 r. w Paryżu — sformułowano pod adresem Rady Ministrów Wspólnoty Europejskiej następujące zalecenie: „Szefowie rządów postanowili, że ustalony w Traktacie cel — powołanie ogólnych wyborów do Parlamentu Europejskiego — powinien być tak szybko jak to możliwe zrealizowany. Oczekują oni z zainteresowaniem propozycji Parlamentu i życzą sobie, aby Rada postanowiła o tym w 1976 r. W takim wypadku ogólne, bezpośrednie wybory odbyłyby się w 1978 r.

Ponieważ Parlament Europejski składa się z przedstawicieli narodów objętych

wspólnotą państw, wymagane jest odpowiednie reprezentowanie każdego narodu. Parlament Europejski bierze udział w dalszej rozbudowie Europy [...].

Zostaną rozszerzone kompetencje Parlamentu Europejskiego, szczególnie poprzez przekazywanie Wspólnocie określonych uprawnień ustawodawczych<sup>1</sup>.

Zgodnie z tym zaleceniem Rada Ministrów EW wraz z ministrami spraw zagranicznych krajów członkowskich podpisała w Brukseli dnia 20 września 1976 r. deklarację a także „akt o przeprowadzeniu ogólnych, bezpośrednich wyborów deputowanych do Zgromadzenia”<sup>2</sup>.

Ustalono więc ważniejsze deklaracje dotyczące pierwszych bezpośrednich wyborów deputowanych do wspólnego „Zgromadzenia”, które znajdują się jako parlamentarna instytucja pomiędzy organami egzekutywy Rady i Komisją Wspólnot, nie dysponuje w pełni władzą ustawodawczą i — preceniając swoje znaczenie — określa się mianem „Parlamentu Europejskiego”. Można stwierdzić, że dotychczas w żadnej międzynarodowej, państwowej organizacji nie było takiej instytucji jak bezpośrednie i ogólne wybory przy czym terminy „ogólne” i „bezpośrednie” oznaczają, że mają one miejsce we wszystkich krajach członkowskich organizacji i z włączeniem takich form wyborów pośrednich jak: poprzez wyborców albo przez typowanie posłów z ramienia parlamentów narodowych.

Powstaje pytanie o prawne i polityczne podstawy takiego nowego zjawiska w zachodnioeuropejskiej imperialistycznej integracji i jego znaczenie w obecnej fazie ogólnego kryzysu systemu kapitalistycznego. Inny problem zawiera się w pytaniu, jakie miejsce przypadnie temu przedsięwzięciu w ramach dalszego gospodarczego i politycznego rozwoju zachodnioeuropejskiej integracji. Już w latach 1914/1915 W. I. Lenin zajmował się problemem zawartym w hasle „zjednoczone państwa Europy”. Nazwał on możliwe zjednoczenie kapitalistycznych krajów Europy „układem europejskiego kapitalizmu [...] na temat, jak można wspólnie zniewolić socjalizm w Europie”, a także „organizacja reakcji”<sup>3</sup>. Taka charakterystyka kapitalistycznych treści klasowych imperialistycznego procesu integracji została pół wieku później potwierdzona przez powstanie takich państwowo-monopolistycznych Wspólnot jak Zjednoczenie Węgla i Stali (*Montanunion*), Euratom oraz przez EWG — najważniejszą organizację w globalnym rozwoju — jak również ich zjednoczenie przez wspólne instytucjonalne organy. Ogólny kryzys społeczeństwa kapitalistycznego objął także procesy państwowo-monopolistycznej integracji Europy zachodniej. Doprowadził on do zaostrenia immanentnych sprzeczności i opóźnienia tempa procesu integracji.

W takiej sytuacji rządy państw członkowskich zachodnioeuropejskich Wspólnot próbują coraz częściej na wspólnych konferencjach na szczycie, poprzez polityczne postanowienia w formie „komunikatów” lub „wyjaśnień” polecić organom Wspólnot opracowanie przez polityków tych problemów, które nie zostały dokładnie przewidziane w układach. Powinno to przyczynić się do pogłębienia procesu integracji i wskazać — w interesie monopoli — wyjście z permanentnego kryzysu zachodnioeuropejskich Wspólnot<sup>4</sup>.

Jednocześnie nie zdołano osiągnąć większości z ambitnych postanowień. Na konferencjach w Den Haag w grudniu 1969 r., Paryżu w październiku 1972 r., Kopen-

<sup>1</sup> W: *Texte zur Europäischen Politischen Zusammenarbeit (EPZ)*. Press- und Informationsamt der Bundesregierung, Bonn 1976, s. 97.

<sup>2</sup> Por. z tekstami: „Das Parlament” nr 49 z 4 XII 1976, Bonn, s. 3.

<sup>3</sup> W. I. L e n i n, *Über die Losung der Vereinigten Staaten von Europa*. W: W. I. L e n i n, *Dziela wybrane*. Moskwa 1975, s. 166.

<sup>4</sup> Por. L. M a i e r, *Besonderheiten der Entwicklung Westeuropas zu einem imperialistischen Zentrum*. „IPW-Berichte” 9/77, s. 10; patrz także: *Chronik der Ratlosigkeit*. „Horizont” nr 42/77, ss. 24 - 27.



hadze w grudniu 1973 r. i Paryżu w grudniu 1974 r. zostały podane przez szefów państw i rządów orientacje, względnie postanowienia dotyczące powołania tzw. Europejskiej Rady, wprowadzenia unii paszportowej (*Pass-Union*), doprowadzenia poprzez bezpośrednie wybory do ustanowienia wspólnego „Zgromadzenia” a także przejęcia przez ten organ wielu kompetencji, wprowadzenia unii gospodarczej i walutowej i innych. Do ważniejszych celów gospodarczej i politycznej integracji w Europie zachodniej należą zarówno te, które zawarte są w układach jak i te, które określone są poza nimi: stworzenie unii celnej, gospodarczej i walutowej, wspólnej polityki ochrony środowiska, polityki regionalnej, socjalnej, agrarnej, zmiany w zakresie komunikacji, energii, daleko idące urzeczywistnienie „swobody rynku pracy”, ruch usług i ruch kapitału między państwami członkowskimi i w końcu do 1980 r. stworzenie politycznej „Europejskiej Unii”, która powinna doprowadzić do ścisłej współpracy przede wszystkim w dziedzinie polityki zewnętrznej, obrony i bezpieczeństwa między państwami członkowskimi<sup>5</sup>. Podczas gdy jeden z problemów został rozwiązany — tzn. celna i w innych dziedzinach — jak np. stworzenie zachodnioeuropejskiego Wielkiego Rynku — osiągnięto znaczne efekty, to działania w celu utworzenia unii gospodarczej i walutowej, a także politycznej nie prowadzą do oczekiwanych sukcesów. Na konferencji 29 komunistycznych i robotniczych partii Europy w dniu 29 i 30 czerwca 1976 r. w Berlinie oceniono, że kryzys w międzynarodowych politycznych i ekonomicznych stosunkach prowadzi do głębokich sprzeczności, które objawiają się w ograniczeniu demokratycznych i socjalnych praw mas pracujących a także w natężeniu walki konkurencyjnej wśród grup monopolii także z krajów EWG<sup>6</sup>.

W tej sytuacji ujawnia się w dziedzinie instytucjonalno-politycznej — służąc jednocześnie jako dowód kryzysowego zaostrzenia się sprzeczności w zachodnioeuropejskim procesie integracji — szczególnie wyraźnie konflikt pomiędzy odśrodkową tendencją do rozpadu a dośrodkową tendencją do umocnienia Wspólnoty. Obecnie tendencja dośrodkowa jest coraz bardziej wypierana przez dążenia odśrodkowe. Jako przykłady mogą służyć: a) tzw. „kompromis luksemburski” z 1966 r.; b) próby pogłębienia integracji i wyjścia ponad układy integracyjne poprzez rezolucje, postanowienia, komunikaty i wyjaśnienia<sup>7</sup>; c) niewykonywanie zawartych w tym akcie nowych, zasadniczych celów i d) zinstytucjonalizowanie Europejskiej Rady obok Rady Ministrów Europejskiej Wspólnoty. Stan ten określił prezydent unii europejskiej RFN, Theo M. Loch jako rzeczywistość drugiej połowy lat siedemdziesiątych, w której dominuje „sprzeczność między zrozumieniem a niezdecydowaniem”<sup>8</sup>, jako paradoks, który należy usunąć. Termin „niezdecydowanie” stanowi określenie zachowania niektórych państw, które wykazują dużą podejrzliwość wobec zaplanowanego pogłębienia integracji i przewidują zagrożenie swojej narodowo-państwowej suwerenności<sup>9</sup>. Zachodnioeuropejskie badania dotyczące kryzysu czynią dotychczasową politykę od-

<sup>5</sup> Por. E. Pouillet, G. Deprez, *Struktur und Macht der EW-Kommission. Europäische Schriften des Instituts für Europäische Politik*. Band 45. Bonn 1976, s. 13; por. *Texte zur Europäischen ...*, op. cit.

<sup>6</sup> Por. Dokument der Konferenz der kommunistischen und Arbeiterpartei Europas: *Für Frieden, Sicherheit, Zusammenarbeit und sozialen Fortschritt in Europa*. Berlin 29 i 30 czerwca 1976, s. 12.

<sup>7</sup> Por. G. Nicolaysen, *Der Gerichtshof Funktion und Bewahrung der Judikative*. W: *EuR* z. 4/1972, s. 388.

<sup>8</sup> T. M. Loch, *Ergebnisse einer europäischen Mission: der Tindemans — Bericht*. W: „Europa-Archiv” seria 3/1976, s. 67.

<sup>9</sup> Rząd holenderski wyjaśnił już w 1971 r.: „Żaden rząd holenderski nie zgodzi się na unię walutową bez sprawowania prawdziwej kontroli przez Europejski Parlament” (cyt. za G. Nicolaysen, *Die Anwendung des Europäischen Gemeinschaftsrechts in Dänemark, Grossbritannien, Irland und Norwegen*. W: KSER, Band 15/1972, s. 100).

powiedzialną za tego rodzaju zachowania. Referent w Instytucie Badawczym do Spraw Międzynarodowej Polityki i Bezpieczeństwa w Ebenhausen, RFN dr Heinz Kramer stwierdza, że polityka taka nastąpiła czysto funkcjonalnie i „była nastawiona jednostronnie na sprawy ekonomiczne Wspólnego Rynku pozostawiając w zaniedbaniu socjalne i demokratyczno-instytucjonalne komponenty tego zagadnienia”, co ujawniło się przy urzeczywistnianiu unii gospodarczej i walutowej jako zjawisko „nadzwyczaj szkodliwe”<sup>10</sup>.

Odnośnie do niepowodzeń dotychczasowych prób wcielenia w życie unii gospodarczej i walutowej jako zasadniczego jądra integracji lat siedemdziesiątych i w efekcie Unii Europejskiej do 1980 r. za główne przyczyny niepowodzeń uważa się m. in. „daleko postępujące założenia techniczne i technokratyczne” oraz „brak powiązania wybranej drogi integracji w zdolnym do działania politycznym i demokratycznym procesie rozstrzygającym na poziomie Wspólnoty”<sup>11</sup>. W sprawozdaniu grupy studyjnej Komisji EW o stanie wcielenia w życie unii gospodarczej i walutowej stwierdzono, że odnośnie do podziału kompetencji i m. in. stworzenia wspólnej polityki walutowej, gospodarczej i socjalnej i w dziedzinie instytucji konieczne jest powołanie dla wspólnych polityków decydującego centrum, mającego wpływ w nieograniczonym zakresie na budżet oraz „demokratyczna kontrola sprawowana przez wybrany w bezpośrednich wyborach Parlament Europejski, który posiada prawdziwe ustawodawcze kompetencje”<sup>12</sup>. Jako możliwe wyjście z kryzysowego położenia zachodnioeuropejskiej integracji uważa się m. in. bezpośrednie wybory do Parlamentu Europejskiego i zapewnienie mu szerszych kompetencji. Groeben przedstawił w dziesięciu tezach na temat polityki europejskiej już w 1971 r. swój pogląd na tę sprawę: „Ponieważ rządy nie są gotowe, aby zaakceptować najmniejsze materialne i instytucjonalne żądania unii gospodarczej i walutowej należy spróbować w 'okresie przygotowawczym' stworzyć warunki dla wymaganych nowych politycznych 'założeń' [...] proces demokratyzacji na płaszczyźnie Wspólnoty powinien być rozpoczęty poprzez bezpośrednie wybory posłów do Parlamentu Europejskiego. Parlament winien otrzymać takie prawa i zadania, które zakładają konieczne do powołania unii gospodarczej i walutowej zmiany i uzupełnienia i możliwości stawiania wotum”<sup>13</sup>. Nawołuje się więc „do 'mocnego, nowego założenia', które wyraża się w dążeniu do ponownego wprowadzenia postanowień większości zgodnych z układami w Radzie i do wzmocnienia kompetencji ustawodawczych Parlamentu Europejskiego włącznie z wyborami bezpośrednimi”<sup>14</sup>.

W rzeczywistości chodzi o przewyżczenie stanowiska w sprawie ochrony narodo-państwowych praw suwerenności, o stworzenie stanu, w którym kraje członkowskie Wspólnoty nie mogłyby przyjąć roli „państw układów”<sup>15</sup>. W czasopiśmie „Magazyn EW” otwarcie stwierdza się: „Tylko bezpośredni, prawowity, prawdziwym autorytetem Parlament mógłby poprzez swoje 'europejsko' zorganizowane

<sup>10</sup> H. Kramer, *Politische Ursachen der Krise der Europäischen Gemeinschaften*. W: U. Köhler, H.-E. Scharrer (Hrsg.), *Die Europäische Gemeinschaft in der Krise*. Hamburg 1974, s. 49.

<sup>11</sup> Por. np. M. Wegner, *Widerstände gegen die Europäische Währungsunion*. W: „Die Neue Gesellschaft” nr 9/77, s. 732.

<sup>12</sup> *Kommission der Europäischen Gemeinschaften. Bericht der Studiengruppe Wirtschafts- und Währungsunion 1980*. Brüssel, marzec 1975.

<sup>13</sup> H. von der Groeben, „Europa-Politik” nr 11/1971, s. 9; por. także H. Kramer, *op. cit.*, s. 54.

<sup>14</sup> Ch. Sasse, *Regierungen-Parlamente-Ministerrat. Entscheidungsprozesse in der Europäischen Gemeinschaft*. Bonn 1975, s. 131.

<sup>15</sup> H. Schneider, W. Wessels, *Europäische Union 1980. Fragen und Thesen im Hinblick auf den Tindemans-Bericht zur Europäischen Union*. Bonn 1975, s. 14.



partie 'zmusić' pewnego dnia narodowe rządy, aby rezygnowały w coraz większym stopniu z państwowych praw suwerenności [...]”<sup>16</sup> Rozwój taki powinien — w szczególności w opinii miarodajnych politycznych kół RFN — doprowadzić do stworzenia zachodnioeuropejskiej federacji (w wyniku WWU i politycznej zachodnioeuropejskiej unii), która wzorem RFN składa się z izby państw, w której reprezentowane są rządy, i z parlamentu ustalonego przez narody państw członkowskich<sup>17</sup>. Nie ma więc mowy o tym — jak to wielokrotnie przedstawiano w literaturze burżuazyjnej — że wybory bezpośrednie były *conditio sine qua non* w celu stworzenia ostatecznej demokracji w EW lub że taka „demokratyzacja” byłaby automatycznie spowodowana<sup>18</sup>. Wybory bezpośrednie powinny stanowić obecnie jeden możliwy krok w dziedzinie instytucjonalnej przyspieszający proces integracji, leżący także w interesie monopolistycznej burżuazji dążącej do tego, aby zostały zachowane pseudodemokratyczne pozory. Naukowiec z kręgu socjaldemokratów Roland Bieber stwierdził, oceniając oczekiwania dalszych integrujących postępów w ogólnej atmosferze narodowego stanu kryzysowego i kryzysu Wspólnoty, że „nie jest przypadkiem, iż dokładnie w momencie największego kryzysu rozwoju systemu socjalno-ekonomicznego przypadły postanowienia w sprawie wyborów do Parlamentu Europejskiego”<sup>19</sup>. Żądania zmian w zakresie funkcjonowania Parlamentu Europejskiego zostały dlatego podniesione, ponieważ — szczególnie zainteresowani procesem pogłębienia integracji — przedstawiciele państwowo-monopolistycznego systemu kapitalistycznego pragną widzieć ten organ — jeśli chodzi o jego oblicze ideologiczne — jako najsilniej ze wszystkich organów Wspólnoty „zorientowany europejsko” jakoby pośrodku pomiędzy interesami „narodowymi” i „europejskimi”. Należy więc stworzyć organ integrujący, który stałby ponad narodowymi parlamentami i posiadałby w wyniku głosowania większości partii wielkiego kapitału — prawo zatwierdzania uchwał a także normalnych aktów, które miałyby moc obowiązującą we wszystkich krajach Wspólnoty<sup>20</sup>.

Kiedy jednak dotrzymano umowy i w dniu 20 września 1976 r. podpisano aneks o przeprowadzeniu wyborów bezpośrednich do wspólnego „Zgromadzenia”, pokonując trwające na przestrzeni dwudziestu pięciu lat imperialistyczne sprzeczności unieumożliwiające zawarcie układu o powołaniu EW, wiele problemów nadal pozostało nie rozwiązanych. Coraz wyraźniej widać, że wszystkie te oczekiwania i decyzje dotyczące „demokratyzacji” EW a także sprawnego przezwyciężenia kryzysu w zakresie integracji nie mogą zostać rozwiązane w wyniku powołania wyborów bezpośrednich. Na dowód tego twierdzenia wystarczy przytoczyć spotkany w dokumentach *modus procedentis* odnośnie do problemów: daty wyborów, postępowania wyborczego, liczby deputowanych, w stosunku do liczby mieszkańców poszczególnych krajów członkowskich i formy związku z narodowymi parlamentami. Termin wyborów przewidziano na maj—czerwiec 1978 r. Do tego czasu konieczne jest ratyfikowanie ustaleń układu oraz dekretu przez poszczególne państwa członkowskie oraz aneksu naro-

<sup>16</sup> C.-Ch. Schweitzer, *Warten auf den Volkssouverän*. „EG-Magazin” nr 6/1977, s. 13.

<sup>17</sup> Por. *Ansprache des Präsidenten der BRD Walter Scheel, vom 19. Mai 1977 in Aachen*. „Europäische Zeitung”. Europa Union. Bonn nr 6/1977, s. 4.

<sup>18</sup> Por. H. G. Kundoch, *Die Konstituierung des Europäischen Parlamentes. Zur Reform des Berufungsverfahrens der Abgeordneten*. Köln 1974; M. Bangemann, R. Bieber, *Die Direktwahl — Sackgasse oder Chance für Europa?* Baden-Baden 1976; T. Läufer, *Europa-Wahl 78. 22 Fragen zur Direktwahl*. Bonn 1977.

<sup>19</sup> R. Bieber, *Funktion und Grundlagen direkter Wahlen zum Europäischen Parlament im Jahre 1978*. W: „Parlament” nr 2/1976, s. 229.

<sup>20</sup> Por. J. Kanapa, *Die FKP kämpf gegen die Wahl des Europäischen Parlaments*. „L'Humanité” z 2 III 1976.

dowej ustawy wyborczej. W tej fazie występują sprzeczności natury zasadniczej, które powstają pomiędzy państwami członkowskimi. We Francji wysunięto problem zależności pomiędzy integracją a zabezpieczeniem suwerenności<sup>21</sup> — aż do sprawy kryzysu rządowego<sup>22</sup>.

Coraz częściej okazuje się, że nie zostały stworzone przesłanki sprzyjające pogłębieniu procesu integracji zachodnioeuropejskiej, które według ujęcia naukowo-politycznego w Europie zachodniej znajdują się w pogotowiu, aby przenieść kompetencje i odpowiedzialność w ważniejszych politycznych problemach w celu rozwinięcia wspólnej polityki na instytucje EW, włącznie z postanowieniami dotyczącymi wyborów bezpośrednich. Np. klauzula hamująca (*Sperrklausel*) art. 2 uchwały francuskiej ratyfikacyjnej w sprawie wyborów bezpośrednich z dnia 22 czerwca 1977 r. spowodowała, że każda próba rozszerzenia kompetencji Parlamentu Europejskiego spotyka się z wyraźną rewizją układu i postępowania ratyfikacyjnego<sup>23</sup>. Należy zapobiegać daleko sięgającemu, niekontrolowanemu i nie leżącemu w interesie Francji przeniesieniu kompetencji na organy EW i organiczeniu suwerenności. Artykuł ten stanowi zgodę na orzeczenie Rady konstytucyjnej Republiki Francuskiej (*Conseil Constitutionnel*) z dnia 30 grudnia 1976 r., w którym zaakcentowano, że Francja odpowiednio do preambuły swojej konstytucji „pod warunkiem wzajemności ze strony organizacji i obrony pokoju zgadza się na konieczne ograniczenie suwerenności, ale nie pozwala na żadne prawno-konstytucyjne ustalenia o przekazywaniu wspólnej narodowej suwerenności albo jej części na organizacje podobnego rodzaju [...] Suwerenność [...] może mieć tylko charakter narodowy i jako partycypujący w spełnianiu tej suwerenności mogą występować tylko wybrani przedstawiciele narodu francuskiego”. Sąd postanowił dalej, że do zmian i odchyłeń w ogólnych bezpośrednich wyborach może dojść tylko w wyniku zgodnej zmiany tekstu układu<sup>24</sup>.

W W. Brytanii wybuchła dyskusja, czy z powodu wyborów bezpośrednich powinien zostać zlikwidowany istniejący dotychczas w narodowych wyborach powszechnie przyjęty i wysoce niedemokratyczny personalny system wyborczy i czy winno być praktykowany proporcjonalny system<sup>25</sup>. Kiedy w debacie Izby Gmin odrzucono możliwość w drugim tygodniu lipca zastosowania systemu proporcjonalnego jednocześnie postanowiono, że ustalony przez szefów rządów i Radę Ministrów EW termin maj—czerwiec 1977 r. zostanie przeniesiony na 1979 r. lub przynajmniej na późną jesień 1978 r. Wynika to z procedury czasowej, która konieczna jest do przeprowadzenia wyborów w W. Brytanii odpowiednio do personalnego systemu większościowego<sup>26</sup>. Powstałe problemy są pierwszymi oznakami następujących na gruncie kryzysu sprzeczności pomiędzy członkami EW wynikłymi z nieprzestrzegania przepisu art. 132 traktatu, według którego opracowano jednolity tok postępowania. Problem ten podano dalej w art. 7 układu deklaracji o przeprowadzeniu wyborów bez-

<sup>21</sup> Problem ten został poruszony przez Francję w połowie lat sześćdziesiątych i przyczynił się do postanowień z Luksemburga z 1966 r. (tzw. kompromis luksemburski); por. J. K a n a p a, *Zur neueren Diskussion der Ablehnung jeglichen Souveränitätstransfers als „Politik der nationalen Selbstaufgabe“*. „Le Monde” z 7 IX 1974.

<sup>22</sup> Por. Giscard d'Estaing setzt sich mit Direktwahl — Gesetz durch „FAZ” z 15 VI 1977, s. 1.

<sup>23</sup> Por. T. L ä u f e r, *Mehr Kompetenzen für das EG — Parlament — aber wie?* „Die Neue Gesellschaft” nr 9/77, s. 756.

<sup>24</sup> *Conseil Constitutionnel* (Frankreich), Entscheidung vom 30.XII.1976. W: EuR nr 1/1977, s. 51.

<sup>25</sup> Por. E. M o r t i m e r, *Das englische Missvergnügen am Europäischen Parlament*. W: *Dokumente*, „Zeitschrift für übernationale Zusammenarbeit” nr 1/33, marzec 1977, s. 51.

<sup>26</sup> Ordynacja wyborcza przedstawiona jest w następnej kadencji parlamentu (tutaj późna jesień 1977 r.) i dla podziału obwodu wyborczego wyznaczono termin około 3/4 roku od wiosny 1978 r.



pośrednich jedynie jako zalecenie dla nowo wybranego zgromadzenia. Spowodowało to, że wybór przewidzianych 410 posłów następuje na podstawie różnych, mniej lub bardziej burżuazyjno-demokratycznych systemów wyborczych krajów członkowskich. Zgromadzenie końca lat siedemdziesiątych i początku lat osiemdziesiątych tworzy się jako suma takich niedemokratycznych zarządzeń, które skierowane są przede wszystkim przeciwko partiom komunistycznym<sup>27</sup>, „klauzule hamujące” i inne, takie jak: absolutnie niedemokratyczne wybory większości aż do czysto „odczłowieczonego” systemu proporcjonalnego, w którym decyzje centrali partii burżuazyjnych określone są poprzez orzeczenie o kandydatach odpowiednio do oddanych głosów.

Wyjaśnienie to powinno wystarczyć jako dowód o antydemokratycznym charakterze wyborów bezpośrednich a także jest świadectwem zwiększenia się potencjału sprzeczności charakteryzujących zachodnioeuropejski proces integracji. Można je rozszerzyć o przedstawienie charakteru takich przewidzianych kroków zaradczych lub częściowo tylko rozwiązanych problemów jak: zróżnicowanie wartości głosów oddanych w poszczególnych krajach, zachowanie możliwości podwójnego mandatu dla posłów, niezgodne z prawem włączenie Berlina Zachodniego przez RFN<sup>28</sup> do wyborów bezpośrednich, nominacja uwięzionego w Spandau (Berlin Zachodni) głównego hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Rudolfa Hessa — na stanowisko kandydata do „wyborów Europy” przez neofaszystów i inne przedsięwzięcia. Różna wartość głosów z poszczególnych krajów (np. jeden mandat na 60 tys. mieszkańców w Luksemburgu, w Danii na 317 mieszkańców, we Francji na 651 mieszkańców a w RFN jeden mandat przypada na 763 mieszkańców) jest to rezultatem podziału 410 mandatów według wielkości krajów a nie według zasady suwerennej równości krajów. Kompromis odnośnie do zachowania podwójnego mandatu dla posłów, zawarty w art. 5 układu o przeprowadzaniu wyborów bezpośrednich, przyjęto na zdecydowany wniosek Danii. W Danii poseł do Parlamentu Europejskiego musi być jednocześnie posłem do parlamentu narodowego, ponieważ komisja rynkowa w tym parlamencie wywiera zdecydowany wpływ na przedstawicieli duńskich do Rady obawiając się, że bez podwójnego mandatu działania w ramach EW pozbawione będą wpływów narodowych. Jednocześnie tego rodzaju uregulowanie niesie ze sobą, zgodnie ze zwyczajami parlamentaryzmu burżuazyjnego, problemy prawie nie do rozwiązania odnośnie do odpowiedzialnego przestrzegania podwójnych funkcji.

Do tego czasu istnieją takie nierozwiązane problemy jak: zagadnienie prawa wyborczego dla tych obywateli, którzy mieszkają w innym kraju członkowskim, w swoim kraju ojczystym lub w państwie, które służy im jako miejsce stałego pobytu<sup>29</sup>. Z drugiej strony należy zauważyć, że imperialistyczna integracja Europy zachodniej przez deklarację o przeprowadzeniu wyborów bezpośrednich posunęła się jeden krok naprzód, jednak nastąpiło to po wielu sporach i konfliktach i w warunkach kryzysowych sprzeczności. Nie nastąpiło to jednak w takich rozmiarach jak oczekiwano. Tego rodzaju efekty jak: podwojenie liczby posłów z 198 na 410, anulowanie podwójnego mandatu jako obowiązkowej instytucji, stosowanie praktyk starania się o posady czołowych polityków partii zgodnych z systemem, a także ścisła współpraca

<sup>27</sup> Odnośnie do problemu 5% klauzuli w prawno-wyborczych postanowieniach RFN zob. np. E. Grabitz, *Europa — Wahlrecht. Die deutschen gesetzlichen Bestimmungen für die erste Direktwahl des Europäischen Parlaments. Ein Gutachten im Auftrag des Instituts für Europäische Politik*. Bonn, Westberlin marzec 1977, s. 77 (klauzula hamująca nie jest prawnie określona).

<sup>28</sup> Na ten temat zobacz szerzej wypowiedź T. Ansbach.

<sup>29</sup> Por. S. Patijn, *Bericht im Namen des Politischen Ausschusses über das Wahlrecht bei der Direktwahl. Europäische Parlament, Dokument 43/77 vom 19.IV.1977, Sitzungsdokumente 77 - 78.*

tych partii w ramach zachodnioeuropejskich, przyczyniają się do ożywienia państwo-wowo-monopolistycznego procesu integracji. Właśnie wykształcone w wyniku wyborów bezpośrednich utworzenie się partii zgodnych z systemem na bazie wspólnych programów i platformy wyborczej w federacji partii w skali zachodnioeuropejskiej jawi się jako nie doceniane główne niebezpieczeństwo dalszej redukcji demokracji burżuazyjnej i stanowi próbę wyłączenia z organów integracyjnych ewentualnej większości sił demokratycznych. Np. powołano w 1976 r. Europejskie Partie Ludowej (*Europäische Volkspartei* — EVP), w 1974 r. Związek Partii Socjaldemokratycznych Europejskiej Wspólnoty (*Bund der Sozialdemokratischen Parteien der Europäischen Gemeinschaft*), i w 1976 r. Federację Partii Liberalnych i Demokratycznych w Europejskiej Wspólnocie (*Föderation der Liberalen und Demokratischen Parteien in der Europäischen Gemeinschaft*).

Oczekuje się, że tzw. Partie Europejskie zniwelują siły odśrodkowe w procesie integracji<sup>30</sup> i w wyniku tego poprzez złączenie demokratycznych działań i starań obywateli Europy zachodniej dojdzie do pogłębienia i umocnienia EW. Bleckmann pisze w swoim podręczniku o europejskim prawie: „Zrzeczenie się suwerenności może dopiero wtedy dojść do skutku, gdy na gruncie przekształcenia socjalnych struktur (powstania mocnej, europejskiej partii, przeniesienia kompetencji prawnych na Parlament Europejski, utworzenia europejskiego rządu) dokona się w opinii mieszkańców krajów członkowskich EW zmiana polegająca na przedłożeniu interesów wspólnych dla Europy ponad interesy narodowe”<sup>31</sup>.

Oznacza to, że z owym „pozornym rozkwitem” myśli parlamentarnej w ramach EW rozwiną się coraz mocniej rosnące dążenia mas do demokratyzacji i narodowe siły polityczne kapitału monopolistycznego zostaną odciążone, że część problemów związanych ze współczesną sytuacją kryzysową w ramach EW przekazana zostanie do rozwiązania w szerszym zakresie i w ten sposób stanie się niewidoczna dla mas ludowych<sup>32</sup>.

W ten sytuacji znaczenia nabiera postawa, zdobycia i zachowania pozycji demokratycznych w sensie wywierania wpływu przez narody. Komunistyczne partie Europy zachodniej zajmują w zależności od narodowej pozycji klasowej różne pozycje. Niektóre występują w sposób zdecydowany przeciwko wyborom bezpośrednim i pogłębieniu i umocnieniu państwo-wowo-monopolistycznych związków poprzez zmiany instytucjonalne w Parlamencie a także występują za wprowadzeniem kontroli na poziomie pojedynczych państw lub każdego narodu. Inne podkreślają przy jednoczesnym uznaniu konieczność wprowadzenia zmian, niezbędność prawdziwej demokratyzacji EW a także poprzez włączenie wszystkich sił społeczeństwa (włącznie z organizacjami klasy robotniczej) również instytucji. Komunistyczne partie tych krajów urzeczywistniają w ten sposób elastycznie i zgodnie z obecnymi warunkami walki wspólnie opracowaną linię postępowania w walce o pokój i demokrację, co znalazło swój wyraz w dokumencie z konferencji partii komunistycznych i robotniczych, która miała miejsce w Berlinie w 1976 r.

Bernt Hölzer (Lipsk)

<sup>30</sup> Por. B. Kohler, *Integration und Verflechtung durch Europäische Wahlen?* W: *Schriften des Forschungsinstituts der deutschen Gesellschaft für auswärtige Politik*, E. V. Band 33/1973, s. 257.

<sup>31</sup> A. Bleckmann, *Das Recht der Europäischen Wirtschaftsgemeinschaft*, Heymanns 1976, s. 233.

<sup>32</sup> Por. R. Bieber, *op. cit.*, s. 229; por. także M. Bangemann, R. Bieber, *op. cit.* roz. IV, *Die Direktwahl, die Zusammenarbeit der Parteien und das zukünftige Partiensystem in Europa*: „Das Parlament” nr 49 z 4 XII 1976, ss. 8 - 11; K. H. Buck, *Die Haltung von KPI und KPF gegenüber Direktwahl und Funktionen des Europaparlamentes*. W: „Parlament” nr 2/1976, s. 209.